



wydanie drugie, rok szkolny 2019/2020
dwumiesięcznik, nakład 100 egz.

grudzień 2019



*Aby w te święta
blask pierwszej gwiazdki ogrzał
wszystkie serca.
A w Nowym Roku w układance
Waszego życia nie zabrakło
ani jednego puzzla...
życzy Redakcja*



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- wyniki konkursu na najlepszy „List do Ojczyzny” oraz najlepszy komiks, „Na lekcji”,
- relacja z Wieczoru Kolęd,
- Kasia Konecka opowiada o wycieczce na Dominikanę,
- o tym, co warto przeczytać,
- kącik motoryzacyjny,
- felieton Marty Noskowicz,
- horoskop wróżki Anastazji,
- przepis Zosi Zaborowskiej na przepyszny świąteczny sernik
i wiele innych artykułów.



Zapraszamy
do Siódmego Nieba!



rys. Liwia Galek, kl.4b

AKTUALNOŚCI

MAGICZNY WIECZÓR KOŁĘD



Magiczny klimat Wieczoru Kołęd tworzą wykonawcy.



W naszej szkole 12 grudnia 2019 roku odbył się Wieczer Kołęd. Koncert wprowadził widzów w miłą, świąteczną atmosferę. Występowały tam takie zespoły jak: „Echo”, „Ech Minor”, „Prymka”, „Minorek”, „Bum bum rurki”, Zespół Muzyki Dawnej „BONA GRATIA”, chór „Siódemkowe Dzieci”, zespół fletowy klas czwartych oraz formacja taneczna „Twister”.

Mogliśmy wysłuchać kołęd i piosenek świątecznych w ciekawych aranżacjach. Gośćmi byli rodzice, dyrekcja, nauczyciele, proboszcz parafii Św. Urbana i pracownicy szkoły. Na koniec wieczoru pani Dyrektor podziękowała wykonawcom, autorom koncertu i życzyła wesołych, rodzinnych świąt.

Magdalena Moczulska, Angelika Sołtyszewska, 6e



Powoli wyłania się dekoracja do Wieczoru Kołęd

APELE ŚWIĄTECZNE

W piątek 20 grudnia spotkamy się na apelach świąteczno – noworocznych.

Na trzeciej godzinie lekcyjnej - klasy 1- 4.

Na czwartej godzinie lekcyjnej klasy - 7- 8.

Na piątej lekcji – klasy 5 – 6.

Po przerwie świątecznej na lekcje przychodzi my 7 stycznia. A więc miłego wypoczynku!



WIECZÓR Z HISTORIĄ

Jak co roku w naszej szkole odbył się uroczysty „Wieczór z historią” z okazji rocznicy odzyskania przez nasz kraj niepodległości. Uczniowie zaprezentowali swoje listy do Ojczyzny, a prezentacje uświetnił występ szkolnego chóru i szkolnych zespołów wokalnych.

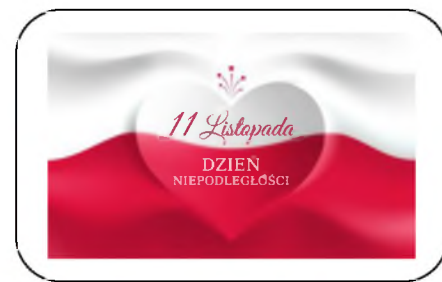
Poniżej wybrane fragmenty listów:

„Jestem Twoją córką, córka Matki, która przez wiele setek lat atakowana i okładana wykrwawiała się, upadała i nieraz była na kolanach, ale zawsze prędzej czy później wstawała z podniesionym czołem.”

Kaja Brzezińska, kl. 7c

„Kocham Cię całym sercem i pragnę, abyś z dnia na dzień stawiała się coraz silniejsza, żebyś już nigdy nie musiała wysyłać do boju dzielnych ludzi walczących w Twoim imieniu”.

Adam Łada, kl. 8a



Oto lista zwycięzców w konkursie

„List do Ojczyzny”:

I miejsce – Kaja Spiralska, kl. 7d

II miejsce – Julia Załuska, kl. 7d

III miejsce – Oliwia Dąbrowska, kl. 7b

Wyróżnieni:

Julia Nagórska, kl. 7b

Liwia Galek, kl. 4b

Igor Wykocki, kl. 5b

Miłosz Polewski, kl. 8a

„CHCĘ CI BARDZO PODZIĘKOWAĆ ZA WSZYSTKO, CO NAM DAŁAŚ. ZA TO, ŻE JESTEŚ WYJĄTKOWYM I WSPANIAŁYM KRAJEM, Z PIĘKNĄ HISTORIA ORAZ ZABYTKAMI. MASZ W SOBIE RÓWNIEŻ NIESAMOWITE MIEJSCA I KRAJOBRAZY, KTÓRE WARTO ZWIEDZIĆ ORAZ POZNAĆ ICH HISTORIĘ.”

KAJA SPIRALSKA, KL. 7D

Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy, a zwycięzcom jeszcze raz gratulujemy!

Konkursy przedmiotowe

Na przełomie listopada i grudnia odbyły się w szkole konkursy przedmiotowe. Był to pierwszy etap. Do etapu rejonowego zakwalifikowali się następujący uczniowie:

JĘZYK POLSKI – Gabriela Dylewska, Julia Gadzała, Szymon Fliegner, Klaudia Kulikowska, Oliwia Pisarska, Paulina Suchecka, Michalina Mróz, Sara Trzeciak, Małgorzata Sulikowska, Hanna Miesiaczyk, Rafał Majzner, Zofia Zaborska, Emilia Taraszka.

JĘZYK NIEMIECKI – Brian Preston, Michalina Mróz, Piotr Antoszewski.

FIZYKA - Szymon Fliegner, Jakub Smyrak, Marta Kniaź, Natalia Stodolna, Antoni Maciejowski.

GEOGRAFIA - Michał Filar, Julia Gadzała, Michał Prokopiuk, Marta Kniaź, Szymon Skalski, Magdalena Łosyk.

MATEMATYKA – Szymon Fliegner, Joanna Michalewska, Małgorzata Sulikowska, Jakub Smyrak, Marta Kniaź, Jakub Szczepaniak, Wojciech Kierszniowski, Hubert Kifert, Paulina Suchecka.

JĘZYK ANGIELSKI – Paulina Suchecka, Joanna Michalewska, Jakub Smyrak, Brian Preston, Szymon Fliegner, Magdalena Łosyk, Emilia Taraszka, Jakub Szczepaniak, Anita Pantaleo, Hubert Kifert, Julia Nagórska.

CHEMIA - Paulina Suchecka, Antoni Maciejowski.

BIOLOGIA - Paulina Suchecka, Szymon Kasperowicz, Magdalena Łosyk, Jagoda Uberman, Natalia Ulanicka, Rozalia Georgiczuk, Hanna Hrywna, Wojciech Kierszniowski.

HISTORIA – Szymon Fliegner, Piotr Antoszewski, Wojciech Kierszniowski, Tobiasz Wardęga, Filip Gadzała.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

"NA LEKCJI" - KONKURS NA KOMIKS

Niedawno w naszej szkole odbył się konkurs na najlepszy komiks o tym, jak należy właściwie zachowywać się w klasie. Oto zwycięzcy:

I nagrodę zdobywają:

- w kategorii klasy 1-2 - **klasa 2b.**

Prace wykonały następujące uczennice:

Barbara Romanowska, Lidia Cholewa, Ewa Sulikowska.

- w kategorii klasy 3-4 - **klasa 4b.**

Prace wykonały następujące uczennice: **Karolina Wiśniewska, Liwia Galek.**

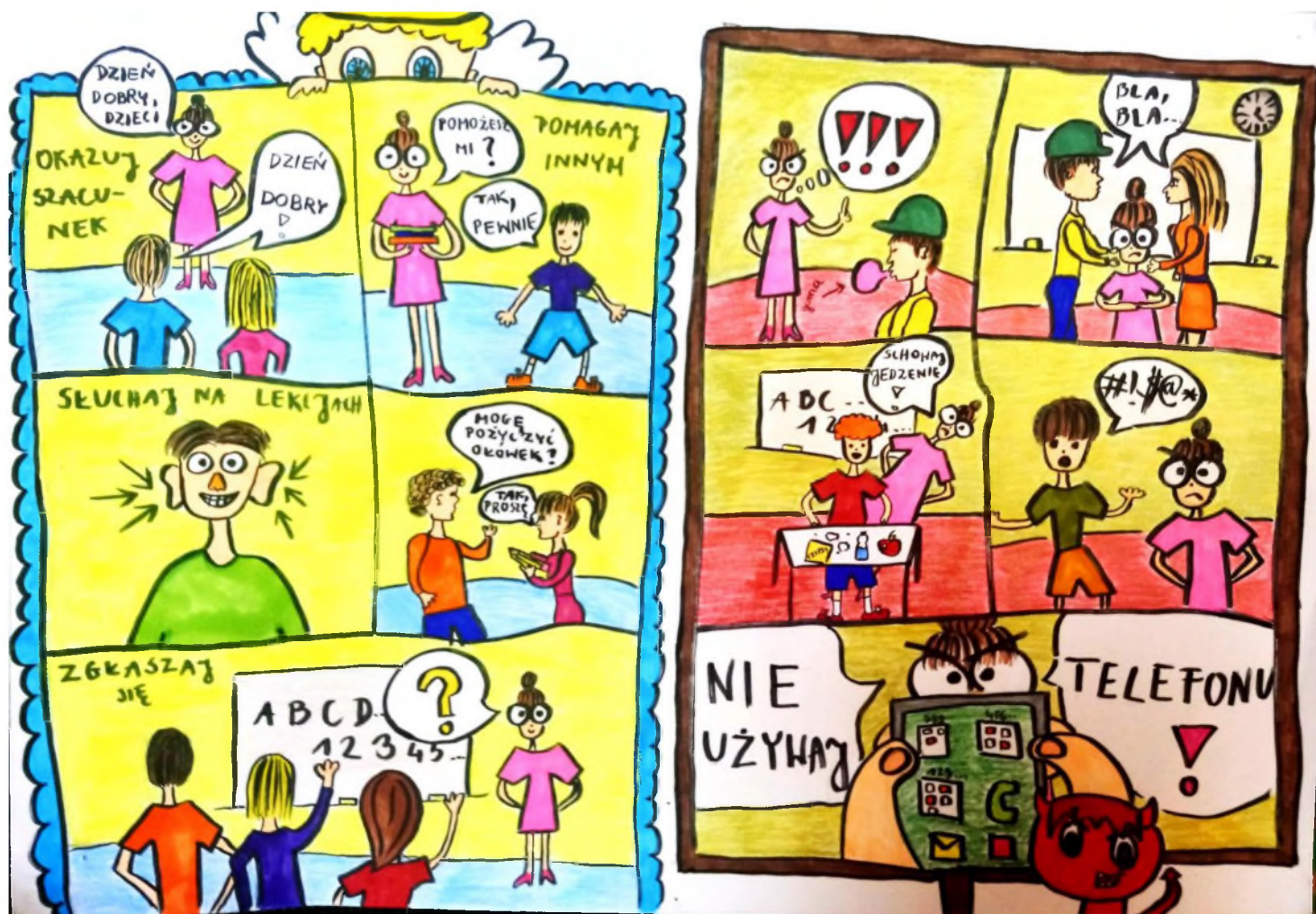
- w kategorii klasy 5-6 - **klasa 6e.**

Prace wykonały następujące uczennice: **Marta Turkowska, Hanna Leks, Magdalena Moczulska.**

- w kategorii klasy 7-8 - **klasa 7b.**

Prace wykonali następujący uczniowie: **Hanna Miesiaczyk, Antonina Raczyńska, Olaf Wróblewski, Antoni Piwowarczyk.**

ZWYCIĘZCOM SERDECZNIE GRATULUJEMY!



Komiks klasy 7b



ZWYCIĘSKIE KOMIKSY – ciąg dalszy

Pierwszy od góry – klasy 4b

Drugi od góry – klasy 2b

Poniżej – komiks klasy 6e



Warsztaty plastyczne z mozaiki



rys. Gabrysia Dudar

Nasz

FELIETON

MOJA SZKOŁA - WRAŻENIA PIERWSZOKLASISTKI

Cześć! Jestem Marta Noskowicz. Chodzę do klasy 1A. Opowiem Wam o moich szkolnych wrażeniach.

Mój pierwszy dzień w szkole był trochę stresujący. Najpierw chodziłam do przedszkola w Drzonkowie i miałam tam dużo koleżanek: Lilkę, Wikę, Sandrę, Paulę i Inezkę. Bałam się, że w nowej szkole nie znajdę koleżanek, ale jednak znalazłam i to wiele!

Mam również wielu kolegów i w ogóle cała moja klasa jest bardzo sympatyczna. Mam też fajną Panią Elwirę:)

Zanim przyszedłam do szkoły, to myślałam, że będę musiała odrabiać dużo zadań domowych, a tak naprawdę, to jest ich niedużo. Myślałam też, że obiady nie będą mi smakowały, a na świetlicy będę się nudziła. Okazało się, że jest odwrotnie: obiady są najczęściej dobre, a w świetlicy wcale się nie nudzę, bo Panie wymyślają dla nas dużo ciekawych zajęć. Myślałam też, że wszystko będzie skomplikowane, ale w rzeczywistości jest zupełnie inaczej.

Bardzo lubię tę szkołę, trzeba się uczyć, ale mamy też czas na zabawę. Często organizowane są konkursy, za które można dostać dodatkowe punkty. Jednak jak jest się niegrzecznym, to wtedy te punkty są zabierane i to nie jest już takie fajne.

Jeszcze jedna dobra rzecz: mamy też super-bibliotekę, ale jest jeden mały minusik: biblioteka jest na drugim końcu piętra, na którym mam klasę, więc czasami nie wystarcza mi przerwy, żeby do niej dotrzeć. W bibliotece nie tylko można wypożyczyć książki, ale też uczestniczyć w wielu ciekawych zajęciach.

Kolejną super rzeczą w naszej szkole jest automat z batonikami i napojami, w którym bardzo lubię kupować. Co prawda dostaję tylko 5 złotych na tydzień, ale jakoś musi mi to wystarczyć. Mówiąc szczerze, to niczego nie zmieniałabym w mojej szkole.

Pozdrawiam wszystkich Uczniów Siódemki!



Eksperymenty w klasie 3c

W klasie 3c odbyły się zajęcia z eksperymentów.

Panie prowadzące pokazywały ciekawe doświadczenia z powietrzem. Rozdały nam słoiiki, nasypały do nich kwasu cytrynowego,



a my go rozpuściliśmy. Wszyscy otrzymali gumowe rękawiczki, które nałożyliśmy na słoiiki. Do rękawiczki nasypaliśmy sody oczyszczonej. Gdy soda połączyła się z kwasem, to rękawiczka się napompowała.

Doświadczenia były bardzo ciekawe.

Zanotowała: Maria Bublis, klasa 3c



WARTO SIĘ POSTARAĆ DLA KOGOŚ, BO WTEDY INNI POSTARAJĄ SIĘ DLA NAS!

Julka wbiegła do pokoju i szybko zamknęła drzwi. Nie obchodziło jej to, że jest Wigilia. Włączyła komputer i zalogowała się na swoje konto w ulubionej grze...

Teraz nikt jej nie przeszkodzi. Zagłębiła się w fabule gry, zdobywaniu poziomów, postaci, nowych umiejętności... Grała długo i nie zwracała uwagi na rodzinę świetnie bawiącą się na dole. Była zbyt pochłonięta grą. Na tyle, że nie zauważyła momentu, w którym zasnęła...

We śnie grała dalej, ale jej otoczenie zmieniło się. Zaczął padać śnieg, jednak zauważyła to dopiero, gdy białe kropki pojawiły się na ekranie komputera, a po chwili już cały ekran był biały. Płatki śniegu pojawiły się również w pokoju. Julka zdenerwowała się i uderzyła rękami w klawiaturę. Ta rozsypała się, podobnie jak i sam komputer. Julka zdziwiona wstała i rozejrzała się dookoła. Wszędzie było zimno, biało i pusto...

Nagle na horyzoncie pojawiła się dziwna postać. Była mała, ale z proporcjami dorosłego człowieka. Zbliżała się coraz bardziej i Julka zauważyła mikołajową czapkę naciągniętą na uszy i długi, powiewający, pasiasty szalik. W końcu postać podbiegła do niej i chwyciła ją za rękę. Swoją okropnie zimną dłonią złapała ciepłą dłoń Julki. Chyba długo przebiła się przez śnieżycę, która rozszalała się dookoła.

Nagle usłyszała świst i świąteczne dzwoneczki w tle. Kolejnym, co dziewczyna zapamiętała, było ciepłe pomieszczenie. Przerażonej Julce zdawało się, że zemdląca, może „przedawkowała komputer” i nie zapamiętała chwili, w której znalazła się w tej przedziwnej krainie.

Dzwoneczki dzwoniły cichutko i leciutko, tworząc niepowtarzalny klimat. Wszędzie dookoła byli ludzie, może nawet nie ludzie – szpiczaste uszy świadczyły o tym, że były to elfy. Wszystkie ciężko pracowały i nie zwracały uwagi na stojącą w samym środku tego chaosu Julkę. Wszystkie, oprócz tego jednego, który najwyraźniej ją tu przyprowadził. Ten bowiem powiedział do niej:

– Chodź. – Tylko jedno, krótkie „chodź”, nic więcej, a mimo to Julka poszła. I dzięki temu trafiła

do fabryki zabawek.

W tle było słychać świąteczne piosenki i Julka poczuła trochę większą sympatię do Bożego Na-



rodzenia. Ale tylko trochę. Patrzyła, jak elfy rzeźbiły z drewna, lepiły z gliny i wytapiały ze szkła podstawowe formy, które potem malowały, ozdabiały, pakowały, opisywały i wkładały do wielkich pudeł. Każdy miał swoje zadanie, które wykonywał z największą dokładnością, każdy był potrzebny. Nie było nikogo, kto stałby z boku. Julia zapragnęła im pomóc, robić to co one, ale gdy już miała usiąść przy nich, rękaw czerwonej koszuli jej przeszkodziła.

– Nie teraz. Jak się zmienisz, to może za rok... – powiedział ktoś niskim głosem. Julia zobaczyła, że to święty Mikołaj. Zaprowadził ją po schodach na górę. Cekał tam półprzezroczysty człowiek, może duch, wyglądający trochę jak Ebenezer Scrooge z okładki „Opowieści wigilijnej”.

– Pamiętaj, zawsze masz czas – powiedział duch, a Julka się obudziła.

„Zawsze mam czas” - pomyślała i zerknęła na pokój. Komputer stał na swoim miejscu, a telefon pokazywał ósmą rano, dwudziestego piątego grudnia. „Zawsze mam czas” - pomyślała i zbiegła na dół, by złożyć rodzinie życzenia...

Bo Święta to magiczny czas, czas dla rodziny, a nie dla komputera i telefonu. To najpiękniejszy czas w roku, a rodzina czyni go jeszcze piękniejszym. Warto się postarać dla kogoś, bo wtedy inni postarają się dla nas. Nic nie zastąpi wspólnie spędzonych chwil, które z czasem zmieniają się w najpiękniejsze świąteczne wspomnienia...

Małgorzata Sulikowska i Oliwia Dąbrowska, 7b

Podróże Male i Duże



Dominikana – wyspa, która urzeka...

Kilka lat temu wybraliśmy się na święta Bożego Narodzenia na Dominikanę, na półwysp Samana. Plaże są tam dzikie i porośnięte palmami kokosowymi. Ludzie przyjaźni i pomocni.

Dominikana położona jest na wyspie Haiti, na Morzu Karaibskim i

dzieli wyspę z Republiką Haiti. Jest też najstarszą europejską kolonią w Ameryce Południowej i Północnej. Większość Dominikańczyków to katolicy, a papież Jan Paweł II był tam dwa razy.

To chyba dlatego Święta Bożego Narodzenia na Dominikanie są takie piękne. Mimo, że nie ma śniegu, to czuje się magię świąt. Ulice, domy i hotele są pięknie udekorowane kolorowymi światłami. W Wigilię organizuje się uroczystą kolację, można podziwiać piękną szopkę na żywo i przychodzi Mikołaj z prezentami. Jednego razu Mikołaj przyleciał helikopterem i wylądował na plaży, a na Samanie przyplłynął łódką.



Zawsze robimy konkurs na najładniejszą choinkę na plaży. Nasze polskie święta są piękne, ale karaibskie też mają swój urok. To był bardzo pouczający wyjazd. Zobaczyłam, jak rośnie kakao, pieprz, ananasy, bawełna i wiele innych roślin. Wybraliśmy się też konno do wodospadu El Limon. *(ciąg dalszy na stronie 9.)*



Nasz przewodnik Ricco i jego brat Pepe opowiadali nam o życiu w tym miejscu. Oni tam nie mają tyle rzeczy, co my w Polsce, ale są szczęśliwi i uśmiechnięci. Podobno na Dominikanie nie choruje się na raka czy zawał, bo ludzie się tak nie stresują jak w Europie.



Jednego dnia trafiliśmy na rybaków wracających z połowu. Pokazali nam wielką kałamarnicę i zaprosili na kolację.

Szkoda, że nie udało nam się zobaczyć Humbaków, które przyplývają co roku do zatoki, aby ich dzieci urodziły się w ciepłej wodzie. Może następnym razem...

Kasia Konecka, kl.5b

Weź, przeczytaj!



Pewnego dnia Maja otworzyła drzwi mieszkania i zobaczyła ogromne zwąły śniegu. Cała Warszawa (i reszta Polski) jest zasypana! Wyjść na dwór można tylko przez balkon na pierwszym piętrze, a ludzie mieszkający na parterze prze-

siadają w mieszkaniach na wyższych piętrach. Ulice blokują śnieżne tunele, a sama Maja uczy się w wielkim labiryncie ze śniegu... Tak właśnie zaczyna się książka Marcina Szczygielskiego pt. „Tuczarnia motyli”.

W takich okolicznościach dziewczynka jedzie z sąsiadką do Szczecina, do ciabci (ciotecznej babci) oraz Montorowej. Tam czeka ją do rozwiązania zagadka kryminalna, a dodatkowo musi jeszcze znaleźć swoją praprababcię – tajemniczą Ninę...

Historia jest pełna ciekawych bohaterów, jednym z nich jest gadający kot, którego Maja zawsze zapomina zapytać o imię. Oprócz niego pojawiają się Zdradliwe Lilie, które potrafią między innymi kogoś odmłodzić albo postarzyć... Niestety, nic więcej nie mogę zdradzić.

Najciekawsze jest to, że dziwny świat magii miesza się ze światem rzeczywistości. Najlepszym na to przykładem jest Apokalipsa Pomidorowa. Dla człowieka jest ona zwykłym sadzeniem pomidorów, a dla tajemniczych istot znacznie mniejszych od ludzi – prawdziwą katastrofą.

„Tuczarnia motyli” to wciągająca i zabawna powieść. Powinienem także zaznaczyć, że jest to druga część cyklu, którego pierwszym tomem jest „Czarownica piętro niżej”. Serdecznie polecam wszystkim tę książkę.

Poleca Franciszek Sulikowski, kl. 5e

Ja za dwadzieścia lat

Kiedy zastanawiam się ścía lat, to targają mną różne przed tym, co przyniesie życie, niom, które postawi przede mną spełnię wszystkie swoje marzenia łam. Gdy myślę o swojej przyszłości Marka Twaina: „*Za dwadzieścia go, czego nie zrobisz niż tego, co bezpieczną przystań. Złap w żagle odkrywaj.*”

Mam wiele planów na że wszystkie uda mi się zrealizobym spełniać swoje pasje. Wyobwą osobą, która zwiedziła wiele kultur. Moim marzeniem jest minikany oraz Australii i mam nacieć. Od zawsze uwielbiałam się, że zostanę profesjonalną piosenkarką czy tancerką, jednak mam nadzieję, że nigdy nie zrezygnuję z wykonywania tych czynności. Może to będą skromne koncerty dla najbliższych w zaciszu domowym, a może małe recitale w klimatycznych salkach. Jednak przyszłość wiąże z byciem aktorką w teatrze. Odkąd byłam małą dziewczynką, zawsze lubiłam recytować, marzyłam, by grać w filmach bądź występować na deskach teatru. Za dwadzieścia lat nie będę już romantyczną Anią z Zielonego Wzgórza czy młodzieńką Zosią z „Pana Tadeusza”, lecz jeśli moje marzenie się spełni, to będę grała rolę dojrzałych, mądrych kobiet. Mam wiele planów na przyszłość, a co chwilę pojawiają się nowe marzenia do spełnienia, wyzwania i cele do zrealizowania.



nad tym, kim będę za dwadzieuczucia. Jest to strach i obawa czy podołam wszystkim wyzwalos. Pojawia się też nadzieja, że i osiągnę to, co sobie wymarzyści, to powtarzam sobie słowa *lat bardziej będziesz żałował te-zrobisz. Więc odwiąż liny, opuść pomyślne wiatry. Podróżuj, śnij,*

przyszłość i mam nadzieję, wać. Przede wszystkim chciała-ram sobie, że jestem szczęśli-krajów i poznała wiele nowych zwiedzenie Nowego Jorku, Do-dzieję, że uda mi się tam pole-śpiewać i tańczyć. Nie wydaję mi

Pomimo tego, że nadal nie wiem, kim zostanę w przyszłości, to bardzo wierzę, że moje życie dobrze się potoczy.

Julia Nagórska, 7b

SONDA

Jak Ci się podobało na dyskotekę andrzejkowej?

Maja, 5A: Było super, można było zjeść dobre jedzenie.

Bartek, 6A: Bardzo zabawna muzyka oraz pyszne smakołyki.

Zofia, 6A: Bardzo miła atmosfera oraz ładny wystrój.

Hania, 7B: Przyjemna atmosfera i dobra zabawa.

Antoni, 7B: Muzyka była interesująca oraz można było potańczyć w rytm muzyki.

Marysia, 7D: Początek był strasznie sztywny, lecz potem było spoko, lecz szkoda, że dyskoteka trwała tak krótko.

Jula, 7D: Początek był drętwy, ale potem impreza się rozkręciła. Bardzo szkoda, że dyskoteka nie mogła trwać o jedną godzinę dłużej.

Natalia, 8B: Moim zdaniem dyskoteka była super. Nikt się nie nudził. Wszyscy się dobrze bawili, nikt nie był sztywny. Cieszę się, że nie mieliśmy zabawy z młodszymi klasami, że mogliśmy usiąść w salach.

przygotowali: Maciej Czuraba, Franek Zaráński z kl.7b



CO NOWEGO W 3C

Warsztaty taneczne

25 listopada uczniowie klasy 3c wzięli udział w warsztatach tanecznych. Zajęcia były wylicytowane podczas ostatniego, 27. finału WOŚP i nosiły tytuł „Rock’n’Roll – warsztat mistrzów”.



Prowadząca p. Anna Miazdzielec (wraz z partnerem Jackiem Tarczyło) to czterokrotna Mistrzyni Świata w Rock’n’Rollu Akrobatycznym, trener Klubu Sportowego Mega Dance.

Warsztaty były bardzo ciekawe, energetyczne i sprawiły dużo radości. Były ćwiczenia rozgrzewające, a potem nauka różnych elementów tańca. Wszyscy z zapałem powtarzali kolejne kroki, aby na koniec zaprezentować układ choreograficzny. Było dużo dobrej zabawy😊

Wycieczka klasy 2a i 3c

4 października 2019r. pojechaliliśmy z klasą 2a na wycieczkę.

Najpierw udaliśmy się do Wolsztyna, do Parowozowni. Widzieliśmy najróżniejsze parowozy. Potem pojechaliliśmy do Kluczewa i byliśmy w „Starej Chacie u Kowola”.

Jechaliśmy wozem i zobaczyliśmy, jak się robi masło. W kuźni wujek Krzysiu wykuł nam podkowę. Mogliśmy doić krowę i głaskać różne zwierzęta. Było bardzo fajnie😊



Zanotowały: Asia Kardzis i Hania Szczepaniuk,
klasa 3c

KĄCIK MOTO

Witam Was w grudniowym wydaniu gazetki. Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia chciałbym Wam życzyć zdrowia, szczęścia i mile spędzonych świąt w rodzinnym gronie. Teraz czas, aby przejść do tematu motoryzacji.

AUTORIKSZA



Pewnie każdy z Was dziwi się, że w tytule jest słowo *Autoriksza*. Sądzę, że kilka osób pomyślało sobie, iż to nowa firma produkująca super-samochody - prawda? Tak naprawdę to model pojazdu, który niewątpliwie każdy z Was widział w filmach.

Inna nazwa tego pojazdu to Tuk tuk. Jest to pojazd trójkołowy, który jest zaliczany do samochodów, tyle że ma kierownicę i silnik jak motor.

Tuk tuk to pojazd, który można spotkać między innymi w Pakistanie i w Indiach. Służy on tam przede wszystkim jako taxi. Tak, też nie mogłem uwierzyć, że po kamienistych i górzystych terenach jeździ pojazd z silnikiem jak w małym motorze, z trzema kołami, z nawet czterema osobami w środku!

Co mnie najbardziej zaskoczyło - to, że tuk tuk jest już długo na rynku, a jego sylwetka zmieniała się minimalnie, lecz dzisiejsze można spotkać w niektórych krajach Europy, ponieważ dzisiejsze tuk tuki

są zasilane na prąd lub mają na dachu panele słoneczne. Cena nowego tuk tuka zasilanego przez panele słoneczne to od 17 000 do nawet 25 000 zł.

Wracając do starych autorikszy, muszę przyznać, że posiadają one kilka wad. Trzy wady, które rzucają się w oczy na sam początek, to małe koła, nie posiadają drzwi oraz, gdy zacznie padać deszcz, to jest duża możliwość, że osoby jadące tym pojazdem by zmokły, ponieważ tuk tuki nie mają dachu, a zamiast tego - naciągniętą tkaninę, która szybko przemaka.

Są też inne minusy tego pojazdu, których nie widać, np. mały silnik w tuk tuku nie dawał sobie rady z ostrą górką, przez co pasażerowie musieli wysiąść i sami sobie podejść pod górkę i dopiero później mogli znowu usiąść na siedzeniu.

Natomiast odnośnie do silnika, to ta jednostka nie była zbyt wytrzymała. Po przejechaniu pewnego dystansu szybko się przegrzewała i kończył się żywot silnika.

Tuk tuk ma też swoje plusy, takie jak gwarancja bezproblemowego zaparkowania, poza tym jego silnik jest tak oszczędny, że przejechanie 100 km w mieście może was kosztować tylko 4 zł. Normalny miejski samochód, żeby przejechać 100 km, potrzebuje około 8 litrów benzyny, czyli jakieś 50 zł.

A więc jazda tuk tukiem to niezapomniana przygoda, ale też oszczędność pieniędzy.



Nikodem Tenenbaum, kl.7a

HOROSKOP WRÓŻKI ANASTAZJI



Wodnik - Te Święta spędzisz w miłej i rodzinnej atmosferze i dostaniesz wymarzone prezenty. Rok 2020 przyniesie Ci wiele niespodzianek, głównie pozytywnych. Twoje wyniki w szkole polepszą się, co będzie wynikiem ciężkiej pracy.

Ryby - Sanie Świętego Mikołaja będą miały awarię, więc nie dojadą do Twojego domu. Nie martw się jednak, osoby, z którymi spędzasz Święta, na pewno wynagrodzą Ci to przyjemnie spędzonym czasem, a Święty Mikołaj w przyszłym Roku da Ci podwójną ilość prezentów.

Baran – Tegoroczne Święta będą dla Ciebie wesołe i przyjemne, a z prezentów będziesz bardzo zadowolony. W sylwestra odezwie się do Ciebie dawny przyjaciel, z którym kiedyś się pokłóciłeś i odnowisz z nim kontakt. W nowym roku czekają Cię sukcesy w konkursach.

Byk - Jeśli będziesz grzeczny, spotkasz Świętego Mikołaja! Kiedy będziesz wracać ze szkoły, zobaczysz uśmiechniętego staruszka w saniach. Potem spędzisz niesamowite, najlepsze w Twoim życiu Święta, a Mikołaj zostanie Twoim serdecznym przyjacielem. Poza tym ferie świąteczne - pełne wrażeń.

Bliźnięta – Tego roku dasz swojej rodzinie i przyjaciołom najpiękniejsze prezenty, które ich zachwycą. Oni też dadzą Ci prezent, o którym skrycie marzyłeś. Jednym słowem – te Święta będą magiczne! Będziesz bardzo zadowolony z ocen na I semestr.

Rak – To Boże Narodzenie będzie najlepszym w Twoim życiu: co roku, zgodnie z tradycją, zostawisz wolne miejsce przy stole, ale okaże się, że przyjdzie do ciocia, której nigdy nie widziałeś. Bardzo się polubicie i odtąd każde święta będziesz spędzać w jej towarzystwie.

Lew - Święty Mikołaj już czeka na pierwszą gwiazdkę, by móc rozpocząć wręczanie prezentów. W mijającym roku byłeś grzeczny i uczynny, zatem możesz liczyć na wspaniały upominek. Nowy Rok przyniesie Ci wiele wrażeń, poznasz również kogoś, kto może stać się Twoją drugą połową. W relacjach międzyludzkich uważnie słuchaj innych i pozostań otwarty na ich zdanie.

Panna - Swoim optymizmem i radością życia zarażasz innych, a ciężką pracą realizujesz swoje plany. Nie zmieniaj się, a przyszły rok odwdzieczy się tym samym. Wykorzystaj swój potencjał do realizacji akcji/zbiórki charytatywnej. W szkole idealnie, same piątki, tak trzymaj. Święta upłyną Ci w cieple i harmonii.

Waga - Ostatnie tygodnie grudnia przyniosą dużo emocji, a to za sprawą przystojnego bruneta. To również czas na nadrobienie zaległości w szkole. Święty Mikołaj zawita również u Ciebie.

Rok 2020 przyniesie zupełnie nowe wydarzenia w życiu Wagi. Najbardziej odczuwalne zmiany dokonają się w obszarze relacji międzyludzkich. Ludzie będą w tym roku bardzo ważni dla Ciebie. Niestety, niektórzy mogą się nieco oddalić, ale to tylko okazja do skupienia się na poprawie relacji.

Skorpion - Okres świąteczny to czas dobroci i empatii oraz zadumy nad wartościami w życiu. Przestań skupiać się tylko na sobie i zacznij dostrzegać potrzeby i uczucia innych. Pomyśl, jakim byłeś człowiekiem dla innych, jakim jesteś obecnie, może czas coś zmienić? Grudzień to również dobry czas na poprawienie ocen, a więc do roboty. Święta spędzisz w atmosferze miłości bliskich.

Strzelec - Grudzień to magiczny czas refleksji, przygotowań do Świąt, jak również pomocy bliźniemu. Rozejrzyj się wokół, może obok jest ktoś, kto potrzebuje Twojej uwagi, uśmiechu. Mijający rok był dla Ciebie trudny. Jednak nie przejmuj się tym. Nowy rok daje nam czystą kartę, a więc i nowe możliwości do realizacji planów, spełniania marzeń i bycia dobrym kolegą, koleżanką. Pamiętaj, na zmianę nigdy nie jest za późno.

Koziorożec - Święty Mikołaj uważnie Cię obserwuje, więc bądź grzeczny, a dostaniesz wymarzone prezenty. Za to nie wytrwasz przy swoich noworocznych postanowieniach – nie będziesz zbyt wytrwały i cierpliwy. To może odbić się na ocenach. W przyszłym roku poznasz kogoś ciekawego. To bardzo zmieni Twoje życie.





Zosi Zaborowskiej, wicemistrzyni programu Masterchef Junior

Przepyszny sernik świąteczny

Składniki na masę serową:

- 1 kg twarogu półtłustego lub tłustego zmielonego trzykrotnie
- 8 jajek, białka i żółtka osobno
- 1,5 szklanki drobnego cukru do wypieków
- 1 opakowanie cukru wanilinowego (16 g)
- 100 g masła, roztopionego
- 1 opakowanie budyniu waniliowego bez cukru (40 g)
- 2 łyżki mąki pszennej
- 250 ml śmietany kremówki 30% lub 36%, schłodzonej

Wszystkie składniki (poza śmietaną kremówką) powinny być w temperaturze pokojowej.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA

- W misie miksera umieścić żółtka, drobny cukier do wypieków i cukier wanilinowy. Ucierać, do momentu powstania jasnej, puszystej masy (kogel mogel). Dodawać partiami twaróg, cały czas ucierając. Dodać roztopione masło, proszek budyniowy, mąkę pszenną, zmiksować.
- W osobnym naczyniu ubić białka do sztywności. W kolejnym naczyniu ubić śmietanę kremówkę do otrzymania sztywnego kremu. Zarówno ubite białka, jak i bitą śmietanę dodać do masy serowej, delikatnie wymieszać szpatułką.
- Masę serową przelać na formę, wyrównać. Piec w temperaturze 170°C przez około 70 minut w kąpieli wodnej*. Wierzch sernika się mocno zarumieni, sernik wyrośnie około 2 cm, a podczas studzenia opadnie równo do wyjściowej wysokości. Po upieczeniu wystudzić w stygnącym piekarniku przez około 30 minut, po czym usunąć kąpiel wodną i wstawić ponownie do piekarnika, do wystudzenia.

Można przechowywać w lodówce, ale nie ma takiej konieczności.

Zosia Zaborowska

* Sernik pieczemy w kąpieli wodnej: kąpiel wodna polega na tym, że formę z sernikiem wkładamy do większej formy lub naczynia żaroodpornego, do którego nalewamy wrzącą wodę do połowy wysokości formy z masą serową. Sernik pieczony jest z parą wodną, a więc w bardzo wysokiej wilgotności. Dzięki parze wodnej sernik piecze się w jednakowym stopniu w każdym miejscu, nawet na środku, a dzięki ubitym białkom ma piankową, delikatną konsystencję.



ZIMOWE PORADY



Joanna Michalewska



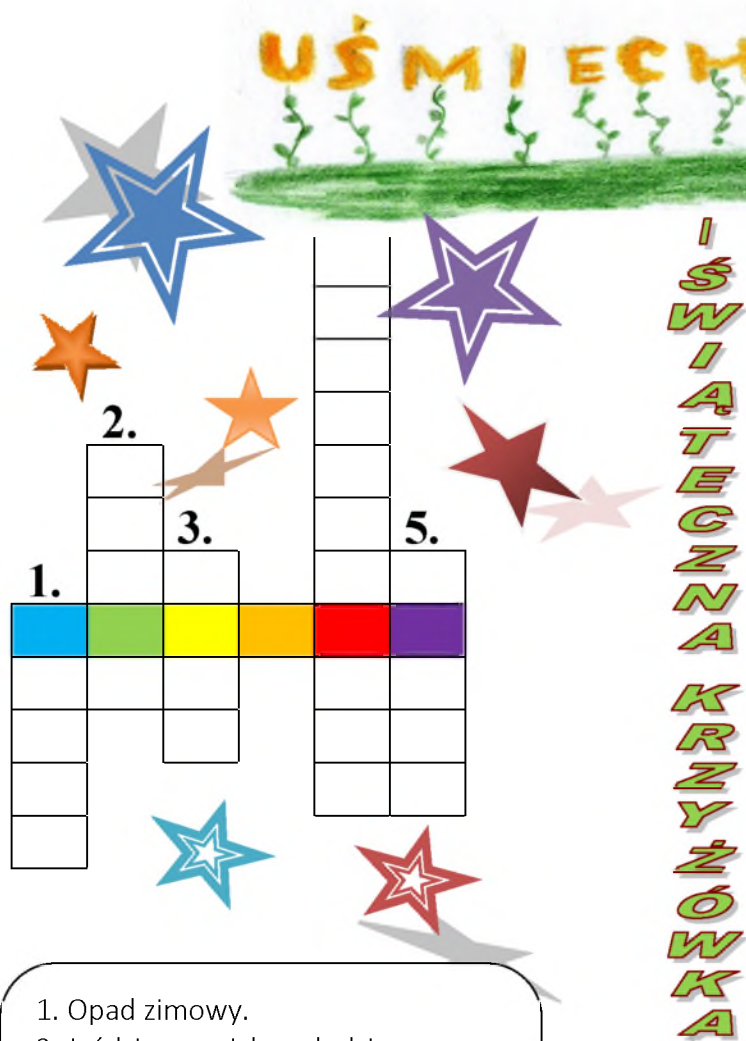
POKOLORUJ MIKOŁAJA

Podaj poprawne odpowiedzi, a dowiesz się, jak pokolorować Mikołaja.

1. Ubierasz ją na święta - - - - -
2. Betlejemską - - - - -
3. Dostaje się ją za nieposłuszeństwo - - - - -
4. Główny renifer - - - - -
5. Mikołaj przynosi - - - - -

n - czarny, **g** - czerwony, **r** - kremowy, **u** - żółty, **br** - brązowy

przyg. Gabrysia Dudar, kl. 6a



1. Opad zimowy.
2. Jeździsz na nich po lodzie.
3. Pora roku zaczynająca się w grudniu.
4. Wysoka lub niska.....
5. Pojazd Św. Mikołaja.

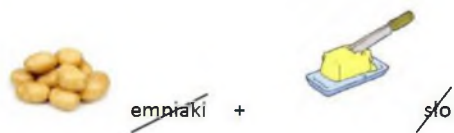
Przyg. Joanna Michalewska, 8c



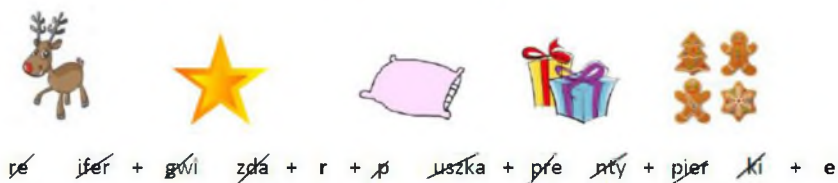
rys. Iza Błaszowska, 6a

REBUSY

rys. Lena Boroń, 4a



bom ka + ch inka + ty wy + świ ra



re ifer + gwi zda + r + p uszka + pre nty + pier ki + e

Numer 2. „Siódmego Nieba” tworzyli: Kasia Konecka, Marta Noskowicz, Joanna Michalewska, Małgosia Sulikowska, Oliwia Dąbrowska, Julia Nagórska, Michalina Mróz, Alicja Kowalczyk, Maciek Czura, Franek Zarański, Franek Sulikowski, Marysia Bubliss, Asia Kardzis, Hania Szczepaniuk, Nikodem Tenenbaum, Zosia Zaborowska, Paulina Wojciechowicz, Magda Moczulska, Angelika Sołtyszewska oraz wróżka Anastazja.

Rysunki: Liwia Galek, Gabrysia Dudar, Iza Błaszowska, Lena Boroń.

Nasz e-mail: 7-niebo@wp.pl

Przygotowała Paulina Wojciechowicz, 7b